



Magazyn Polskiej Akademii Nauk  
nr 1 (41) 2015  
kwartalnik  
ISSN 1733-8662  
nakład: 1900 egz.

Wydawca:

© Polska Akademia Nauk

adres wydawcy:

Polska Akademia Nauk  
Biuro Upowszechniania  
i Promocji Nauki  
pl. Defilad 1, 00-901 Warszawa  
e-mail: [academia@pan.pl](mailto:academia@pan.pl)  
[academia.prenumerata@pan.pl](mailto:academia.prenumerata@pan.pl)  
[www.naukaonline.pl](http://www.naukaonline.pl)  
[www.academia.pan.pl](http://www.academia.pan.pl)

zespół redakcyjny:

**Anna Zawadzka**  
zastępca redaktora naczelnego,  
Nauki humanistyczne

**Katarzyna Czarnecka**  
sekretarz redakcji

**Agnieszka Kloch**  
Nauki biomedyczne

**Agnieszka Pollo**  
Matematyka, Fizyka,  
Chemia, Technika

**Jolanta Iwańczuk**  
Nauki o Ziemi

**Paweł Adamów**  
dyrektor artystyczny

**Renata Modzelewska**  
redakcja językowa

Rada Naukowa:  
przewodniczący:  
**Michał Kleiber**

**Aleksander Posem-Zieliński**  
**Jerzy Duszyński**  
**Henryk Szymczak**  
**Lucjan Pawłowski**  
**Jacek Zaremba**

DTP: Studio J.PJ.  
Druk: Edit Sp. z o.o.

Od redakcji

## Rozszyfrować świat

W latach 70. XX wieku szanujące się studentki polonistyki i socjologii Uniwersytetu Warszawskiego biegające Krakowskim Przedmieściem nie pokazywały się bez „Smutku tropików” Claude’a Lévi-Straussa pod pachą. Młodzi bywalcy okolic Uniwersytetu nosili dzinsy Levi Straussa, a na ramieniu wielkie torby, z których wychylała się okładka „Smutku”. Słowa: strukturalizm, antropologia strukturalna i poststrukturalizm, odmienialiśmy bezbłędnie. Były to podstawowe figury jazdy obowiązkowej młodego intelektualisty tamtych lat.

Strukturalizm był wszędzie: w teorii kultury, filozofii, badaniach literatury, architektury, sztuce. Potem nastąpiły inne mody, a postmodernizm stał się nowym kanonem młodych intelektualistów lat 90.

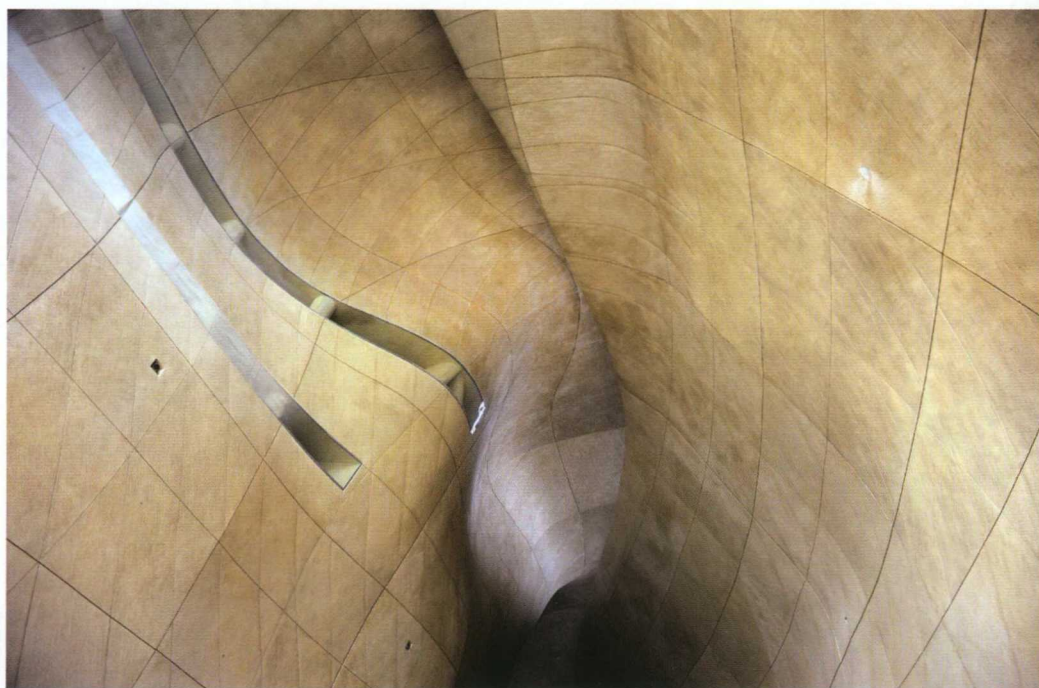
Niezależnie od mód badania struktury były, będą i mają się dobrze. Są oczywistym tematem badań socjologii i psychologii. Są też „jazdą obowiązkową” nauk ścisłych, biologii i medycyny, które śledzą różne struktury – jąder atomów, białek, kryształów.

Zdarzyła się ciekawa rzecz: biologia, medycyna, nauki ścisłe w jakimś sensie zdystansowały filozofię i antropologię, i to one są od paru dekad na topie.

Pojawia się pytanie – dlaczego tak się stało? Jest kilka odpowiedzi, a jednej z nich udziela autor w tym numerze „Academii”. Otóż badania przestrzennej budowy, czyli struktury np. białek, pozwalają zrozumieć mechanizmy napędzające życie. Badania te mają również sens praktyczny; znajomość układu przestrzennego cząsteczek biologicznych pozwala efektywniej projektować leki i diagnozować m.in. choroby genetyczne.

Już w latach 70., gdy słyszeliśmy słowo „struktura”, dopowiadaliśmy automatycznie: kryształ. Działo się tak za sprawą filmu Krzysztofa Zanussiego o dwóch fizykach badających strukturę kryształu właśnie. Tajemnicze wzory rysowane długopisem na kartce papieru przez jednego z bohaterów wprowadzały nas w tajemne kody, które potrafią rozszyfrować świat. I chyba o to rozszyfrowanie świata właśnie chodzi.

Redakcja ACADEMII



Jakub Ostarowski

Najciekawszy nowy przykład architektury modernistycznej:  
Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN w Warszawie